

# WYWALCZONA UMOWA



## Zieloni są przeciw

W roku 2001 ukazał się memoriał środowisk ekologicznych, które wzywały do przerwania inwestycji w rejonie Łabskiego Szczytu i Kotła Szrenickiego. Rozpoczęły się protesty mieszkańców, którzy domagali się rozbudowy infrastruktury narciarskiej. W 2004 roku ówczesny Wiceminister Środowiska, Główny Konserwator Przyrody podpisał porozumienie, dzięki któremu możliwe były dalsze inwestycje, a Skarb Państwa był chroniony przed wypłatą odszkodowań.

## Kompromis z ministrem

Na mocy tego porozumienia inwestor zgodził się zrezygnować z budowy 4 wyciągów oraz tras narciarskich (na które miał zgodę z 1993 roku) w obszarach uznanych za szczególnie cenne dla przyrody w rejonie Kotła Szrenickiego i Łabskiego Szczytu, a w zamian otrzymał zgodę na budowę jednego wyciągu znanego pod nazwą „Szrenica III”, który ma usprawnić działanie dotychczas istniejącego systemu (wyciąg z dołu na Świąteczny Kamień). Wyrażono też zgodę na powiększenie systemu dośnieżania oraz dokonania niezbędnych poszerzeń nartostad. W porozumieniu tym padło bardzo ważne sformułowanie, że zamiana terenów inwestycyjnych ma się odbyć na analogicznych zasadach. Należy tu podkreślić, że zgoda wydana została dla konkretnego inwestora. Dlatego nie jest możliwe, aby nowy wyciąg wybudował inny inwestor.

c.d. str 2

W poniedziałek 22 marca podpisano aneks do umowy dzierżawy między nadleśnictwem a gminą Szklarska Poręba na dzierżawę dotychczas wykorzystywanych terenów narciarskich na Szrenicy. Był to ostatni element, jaki leżał po stronie Miasta, aby inwestorowi umożliwić przebudowę SkiArena Szrenica. I choć pierwotnie mówiono, że będzie to tylko formalność, ostatecznie skończyło się na protestach mieszkańców domagających się inwestycji narciarskich na Szrenicy.

Ostatnie dni w Szklarskiej Porębie były bardzo nerwowe. Wszystko zaczęło się pod koniec lutego, gdy, jak się wydawało, Miasto wynegocjowało z nadleśnictwem Szklarska Poręba umowę dzierżawy. Rzeczywistość okazała się inna i wbrew niektórym opiniom, sytuacja była naprawdę podbramkowa.

Przez prawie miesiąc nie było porozumienia z nadleśnictwem Szklarska Poręba. Niewątpliwie impas udało się rozwiązać dzięki zaangażowaniu wielu mieszkańców, oraz zaangażowaniu Przewodniczącego Sejmiku Samorządowego Województwa Dolnośląskiego Jerzego Pokoja

## Trochę historii

Aby wytłumaczyć zawilości całej historii inwestycji na Szrenicy, trzeba cofnąć się do 1992 roku, kiedy do Szklarskiej Poręby sprowadzony został austriacki operator urządzeń narciarskich spółka Arlberger Bergbahnen. Firma ta zdecydowała się zainwestować w Polsce, tym bardziej, że Polska i Austria podpisały umowę o ochronie wzajemnych inwestycji. Utworzona spółka w 1993 roku otrzymała zgodę Ministra Środowiska na przebudowę istniejących wyciągów i kolei linowych oraz budowę nowych urządzeń. Firma rozpoczęła inwestycje. Przebudowano I i II sekcję wyciągu na Szrenicę, Orczyki na „ścianie” i Hali Szrenickiej oraz wybudowano orczyk „Świąteczny Kamień”. Spółka rozpoczęła przygotowywania do budowy wyciągu z Kotła Szrenickiego na Szrenicę i wyciągów na Hali Łabskiego Szczytu. Ówczesny dyrektor Karkonoskiego Parku Narodowego, jako jeden z reprezentantów Skarbu Państwa, poprzez wydane decyzje zastopował dalsze inwestycje.

## W NUMERZE

Jubileusz czas rozpocząć	str. 4,5
Dziękuję za wsparcie	str. 8
Niezwykłe organy	str. 8

# C.D. WYWALCZONA UMOWA

## Początek negocjacji

W momencie rozpoczynania negocjacji wydawało się, że najtrudniej będzie z Parkiem Narodowym, którego poprzednie kierownictwo sprzeciwiało się inwestycjom na Szrenicy. Jednak okazało się, że „nie taki diabeł straszny jak go malują”. Od czasu zmiany dyirekcji rozmowy z Parkiem były rzeczowe, można mówić o dobrej współpracy. Co prawda było ciężko, ale wynegocjowano warunki budowy nowego wyciągu i naturalną sprawą było przedłużenie umowy.

Równoległe wyneogocjowany został też aneks do umowy na tereny miejskie. Jest ich niewiele, bo obejmują ledwie dolną stację wyciągu i zaplecze techniczne. Nowe warunki dzierżawy są dla miasta znacznie korzystniejsze finansowo, niż te z 1991 roku.

Rozpoczęły się też negocjacje z nadleśnictwem, ponieważ część terenów należy do Lasów Państwowych (nartostrada Puchatek, część Lolobrygidy oraz I sekcja wyciągu na Szrenicę, a także stacja dolna II sekcji krzeselka). Rozmowy, po kilku miesiącach, zaowocowały pierwszymi projektami umów dzierżaw.

## Nie chcą spółki

W tym miejscu należy wyjaśnić, że dotychczas Lasy Państwowe nie miały zawartej umowy dzierżawy z inwestorem.

Tereny Lasów są wydzierżawione Miastu Szklarska Poręba, które następnie poddzierżawiło je spółce. Ta konstrukcja, to wynik ustaleń z 1993 roku. Park Narodowy umowę dzierżawy podpisał bezpośrednio z inwestorem. Natomiast ówczesny nadleśniczy Krzysztof Bałazy zażądał w przypadku Lasów, aby stroną było Miasto Szklarska Poręba, które następnie tereny te poddzierżawi inwestorowi. Według nadleśniczego wiarygodnym partnerem było Miasto. Tak też się stało. Nadleśnictwo zawarło umowę dzierżawy z miastem, a następnie poddzierżawiło te tereny spółce.

## Nowe tereny

Nowy wyciąg ma powstać na terenach, które nie są objęte starą umową dzierżawy. Dlatego podczas prowadzonych trójstronnych negocjacji (inwestor, nadleśnictwo, miasto) rozważano różne warianty umów. Nadleśniczy Zyta Bałazy na początku tych negocjacji (na co są dokumenty w postaci

projektów umów z wnoszonymi uwagami leśników), chciała, aby stroną na obszar pod nowy wyciąg, także było Miasto. W maju 2009 nastąpiła jednak zmiana jej stanowiska i nadleśniczy chciała umowę zawrzeć bezpośrednio z inwestorem, już bez pośrednictwa Miasta. Po krótkim jednak czasie znów zmieniła zdanie i ostatecznie stwierdziła, że na nowe tereny (wyciąg Święteczny Kamień - nazywany też Szrenica III) podpisze umowę z inwestorem, zaś „starą” umowę „aneksuje się co do czasu trwania”. Wszystkie te zmiany są udokumentowane w projektach umów. Dlatego nieprawdziwa jest informacja, że wątek zmiany umowy z roku 1993 pojawił się dopiero 12 stycznia 2010 roku. Wątek ten był omawiany od początku prowadzonych negocjacji, czyli od wiosny 2009.



w oczekiwaniu na podpis

## Nie ma problemu

Nadleśnictwo przez cały czas prowadzonych rozmów, zapewniało, że umowę na stare tereny trzeba będzie tylko „aneksować, co do czasu jej trwania”. W trakcie negocjacji Nadleśnictwo nigdy nie informowało, że przy aneksowaniu umowy 1993 roku mogą pojawić się jakieś problemy.

Ponieważ stara umowa miała być tylko „aneksowana co do czasu trwania” skoncentrowano się na innych umowach, które tworzone były od podstaw. Ponieważ jednak czas naglił, władze miasta, zaczęły coraz częściej dopytywać o aneks. Rozpoczął się rok 2010 i na początku lutego wypracowany został projekt aneksu, którego podpisanie – jak cały czas zapewniało nadleśnictwo – miało być tylko formalnością. Podczas prac nad tym projektem, nadleśnictwo też nigdy nie wspominało o ewentualnych problemach wynikających z podjętych decyzji w latach 1992-1993, zmian przepisów w 1995 roku i później.

## Leśna niespodzianka

Ostatecznie projekt aneksu został wyneogocjowany i zgodnie z przepisami, nadleśniczy musiała uzyskać zgodę dyrektora Regionalnej Dyirekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu. Wydawało się, że będzie to już tylko formalność (bo takie były cały czas zapewnienia). Zaczęto ustalać datę podpisania wyneogocjowanych umów. Miało to się odbyć jednego dnia w kancelarii notarialnej i zaraz po tym spółka miała rozpocząć proces inwestycyjny. Rzeczywistość okazała się inna.

Nadleśniczy faktycznie wysłała wyneogocjowany projekt do akceptacji, ale jednocześnie do kierownictwa skierowała pismo, w którym wyraziła swoje obawy dotyczące tej umowy. Tych wątpliwości nigdy wcześniej nie przedstawiła władzom miasta.

## Duży problem

3 marca delegacja samorządu pojechała na spotkanie do Regionalnej Dyirekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu. Kierownictwo RDLP podczas dyskusji zaproponowało, że zamiast umowy dzierżawy trzeba będzie podpisać umowę najmu oraz, że trzeba wyjaśnić kwestię „wylesień” dotyczących użytkowanych terenów. Nie doszło tam do żadnego porozumienia, o którym w oświadczeniu napisała pani Zyta Bałazy. Podczas spotkania zaprezentowane zostały wyłącznie stanowiska obu stron.

## O co chodzi?

To wszystko działo się w momencie, kiedy już miała rozpoczynać się inwestycja na Szrenicy. Inwestor postawił jednak warunek – muszą być podpisane wszystkie umowy. Tymczasem nadal nie było wiadomo, o co właściwie chodzi Lasom Państwowym. Informacje opierały się wyłącznie na wypowiedziach, bez zaprezentowania oficjalnego stanowiska. Dopiero 11 marca, w późnych godzinach popołudniowych, do Urzędu wpłynęło pismo z nadleśnictwa, które jednocześnie zostało opublikowane na stronach internetowych tegoż nadleśnictwa.

Z oświadczenia Zyty Bałazy wynikało, że nie zapłacono za wyręb lasu jaki przeprowadzono w latach 90-tych. Jej zdaniem trzeba przed podpisaniem aneksu wyjaśnić sprawę wyłączenia gruntów z produkcji leśnej.

c.d. str 4



# C.D. WYWALCZONA UMOWA

## Gdzie są pieniądze?

Ale jak się jednak okazało w roku 1993 zostały zapłacone wszystkie należności wynikające z przedwczesnego wyrębu. Nie trzeba było też płacić należności i opłat rocznych za wyłączenie gruntów leśnych i zadrzewionych z produkcji, bo taka decyzja nigdy nie została wydana. Zapewne dlatego, że Minister Środowiska uznał, że na nartostradach i pod wyciągami można prowadzić inną produkcję leśną i dlatego nie ma potrzeby ich wylesiania. Taka interpretacja decyzji Ministra została przygotowana przez Departament Ministerstwa Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, który wyjaśnił „definicję lasu” w sprawie wyciągów i nartostrad w Szklarskiej Porębie. Tą interpretację przepisów przyjęto w nowej umowie z Parkiem Narodowym, którą zaakceptował minister.



pikieta pod nadleśnictwem

## Rozmowy, rozmowy...

15 marca odbyło się kolejne spotkanie tym razem już w Warszawie. Dyrekcja Generalna dała polecenie do Wrocławia o szybkie załatwienie sprawy.

16 marca na podstawie rozmów prowadzonych w Warszawie, Miasto zaproponowało kolejny projekt aneksu umowy, który przesłano do nadleśnictwa i RDLP we Wrocławiu. Przez 2 kolejne dni nie można było nawiązać kontaktu z RDLP. Udało się to dopiero po kolejnym stanowczym pisemnym wystąpieniu wysłanym faksem. Negocjacje wyznaczono na piątek, 20 marca o godzinie 17.00 w siedzibie nadleśnictwa Szklarska Poręba.

## Skuteczny protest

Negocjacje początkowo przebiegały w dobrej atmosferze, ale już po godzinie pojawiły się problemy. Propozycje Lasów Państwowych były nie do przyjęcia dla miasta. Dyskusja nie prowadziła do żadnego rozwiązania. Dowiadują się o tym mieszkańcy, którzy zaciekawieni czekali

pod nadleśnictwem. Wiadomość o impasie rozniosła się lotem błyskawicy. Po dwóch godzinach pod siedzibą nadleśnictwa stało około 200 osób, domagających się podpisania aneksu do umowy. Po kolejnej godzinie negocjacji nastąpił przełom. Powrócono do rozmów nad projektem umowy trzy dni wcześniej zaproponowanym przez Miasto. Po północy podpisano protokół z negocjacji. Ponieważ do Szklarskiej Poręby nie przyjechał dyrektor RDLP, trzeba było czekać do poniedziałku na akceptację tego, co wynegocjowali jego podwładni. Zgromadzeni mieszkańcy nie chcieli czekać. Domagali się podpisu od razu. Ostatecznie jednak wszyscy się rozeszli. Przy okazji trzeba rozwiać tu plotki krążące po mieście. Otóż w trakcie nocnej pikiety nie doszło do żadnego incydentu. Mimo otwartej bramy nadleśnictwa, protestujący nie przeszli

na teren Lasów Państwowych. Pikieta była głośna, ale spokojna.

W poniedziałek, 22 marca we Wrocławiu podpisano umowę. Około 300 osób oczekiwało na to w centrum miasta. Zgromadzeni byli gotowi, jeśli nie dojdzie do podpisania wynegocjowanej umowy, zablokować drogę. Na szczęście do tego nie doszło.

## Co dalej?

W środę 24 marca w Urzędzie Miasta, przy udziale notariusza, podpisane zostały wszystkie niezbędne umowy dzierżaw. Prawdopodobnie w momencie oddawania do rąk czytelników tego numeru biuletynu trwa wycinka drzew na trasie nowego wyciągu. To nie oznacza, że natychmiast rozpocznie się budowa. Wycinka, zgodnie z decyzją ministra, na terenie KPN może być prowadzona tylko do końca marca. Dlatego tak ważne było szybkie podpisanie umów. Budowa wyciągu prawdopodobnie rozpocznie się dopiero latem. Inwestor po podpisaniu umów dzierżaw zleci produkcję urządzeń. Ma to być najdłuższy tego typu wyciąg w Polsce. Kolej linowa będzie liczyła ponad 2300 metrów, a w ciągu godziny w rejon Świątecznego Kamienia wywiezie maksymalnie 2400 narciarzy. To dwa razy więcej niż dotychczasowe możliwości dolnego wyciągu na Szrenicę. Wyjazd na górę trwać będzie mniej niż 10 minut.

(red)

Nie warto polegać na niesprawdzonych informacjach i zwykłych plotkach, z których wynika, że było inne wyjście z impasu. Gdyby miasto nie wynegocjowało umowy, to inwestor nie rozpocząłby budowy nowego wyciągu. Czy ktoś zaryzykowałby kilkanaście milionów Euro nie mając gwarancji, że będzie mógł działać w czasie gwarantującym nie tylko zwrot nakładów, ale też zarobek?

Gdyby inwestor nie wybudował nowego wyciągu, to musielibyśmy czekać 8 lat do zakończenia obowiązującej umowy dzierżawy. Na Szrenicy w tym czasie nic by się nie zmieniło. Po 8 latach spółka Sudety Lift rozebrałaby istniejące wyciągi i instalacje i zostalibyśmy z pustą górą, która nie należy do miasta, lecz jest w administracji Lasów Państwowych i KPN. Urząd Miasta nie mógłby ogłosić przetargu na te tereny. Co najwyżej można byłoby ogłosić przetarg na nieco ponad dwu hektarową działkę w rejonie dolnej stacji wyciągu. Zwycięzca tego przetargu musiałby od podstaw starać się o wszystkie pozwolenia, aby wybudować nowy wyciąg na Szrenicę. Na pewno nie załatwiłby tego w rok. Jeżeli na istniejącą rozbudowę trzeba było czekać 14 lat, to ile trwałoby uzyskanie pozwoleń od podstaw? Taką mieliśmy alternatywę, gdyby nie doszło do porozumienia.

Nieprawdziwe są opinie, że wyciąg na Świąteczny Kamień mógłby wybudować nowy inwestor. Porozumienie i zgodę na tę inwestycję uzyskał ten konkretny inwestor.

Nieprawdziwe są informacje o tym, że miasto powinno ogłosić przetarg. Miasto nie może ogłaszać przetargu na nieswoje grunty, a takimi są grunty Nadleśnictwa.

Nieprawdziwe są informacje o tym, że podpisany aneks do umowy spowoduje, że miasto będzie musiało coś płacić Nadleśnictwu. Umowa poddzierżawy podpisana z inwestorem wyklucza takie rozwiązanie. Ponadto pracownicy i prawnicy Urzędu Miasta wciąż uważają, że Nadleśnictwo myli się w interpretacji przepisów. Potwierdził to Minister Środowiska wydając zgodę na zawarcie umowy przez dyrektora Parku Narodowego, na podstawie tych samych przepisów, które zakwestionowały Lasy Państwowe.

Nieprawdziwe są informacje, że miasto za inwestora płacić będzie czynsz nadleśnictwu. Miasto jest dzierżawcą, a inwestor poddzierżawcą. Ostatecznie za wszystko płaci inwestor. Pośrednictwo miasta nie jest szczęśliwym rozwiązaniem, ale taki był warunek Nadleśnictwa, które nie chciało podpisać umowy dzierżawy bezpośrednio z inwestorem.

# JUBILEUSZ CZAS ROZP



5 marca odbyła się uroczysta inauguracja obchodów jubileuszu 50-lecia nadania praw miejskich Szklarskiej Porębie. Taką samą rocznicę obchodzi także Karpacz. Samorządowcy i mieszkańcy obu miast wspólnie świętowali otwarcie roku jubileuszowego. Na zaproszenie do miasta pod Szrenicą przyjechali posłowie, przedstawiciele władz województwa i kościoła oraz wielu innych instytucji. Tego wieczoru najwięcej czasu poświęcono właśnie Szklarskiej Porębie i ludziom, którzy tworzą to miejsce.

W uroczystości wziął udział wicemarszałek sejmu **Jerzy Szmajdziński**, wicemarszałek województwa dolnośląskiego **Jerzy Łuźniak**, starosta jeleniogórski **Jacek Włodyga**, burmistrz Karpacza **Bogdan Malinowski** oraz wóldarze Kowar i zaprzyjaźnionego Augustowa. Gościem specjalnym był Jego Ekscelencja ks. Biskup **Stefan Cichy**. Wśród zaproszonych znaleźli się także przedstawiciele sejmiku naszego województwa, miejscowi radni z przewodniczącym Grzegorzem Sokolińskim na czele, radni powiatu, dyrektorzy i kierownicy różnych instytucji i stowarzyszeń, komendanci policji oraz straży pożarnej i proboszczowie obu miejscowych parafii.

Pojawili się też pracownicy placówek oświatowych, służby zdrowia i magistratu oraz mieszkańcy Szklarskiej Poręby. Byli też goście z zagranicy, delegacja czeska oraz z niemieckiego miasta partnerskiego Bad Harzburg. Swoje wykłady okolicznościowe zaprezentowali, **Ivo Laborewicz** z Archiwum Państwowego we Wrocławiu oraz pierwszy wojewoda jeleniogórski, **Jerzy Nalichowski**. O

swoich życiowych epizodach, związanych ze Szklarską Porębą opowiedzieli podczas wystąpień kolejni goście. Biskup Legnicki Stefan Cichy wspominał o swoich wędrówkach po Karikonoszach i nauce jazdy na nartach biegowych w Jakuszycach. Dla Jerzego Szmajdzińskiego Szklarska Poręba jest wizytówką Polski. Burmistrz zaprzyjaźnionego Augustowa przywiózł ze sobą wiosło, które подарował Arkadiuszowi Wichniakowi. – Ma ono służyć po to, aby cały czas do przodu, a nie do tyłu – nawiązał do rozwoju inwestycyjnego **Kazimierz Kożuchowski**. Swoje dzieciństwo w mieście pod Szrenicą wspominał także starosta powiatu jeleniogórskiego. Jacek Włodyga mieszka obecnie w Karpaczu, ale w Szklarskiej Porębie spędził wiele lat. Bogdan Malinowski stwierdził, że oba miasta borykają się z podobnymi problemami.

Uświetnieniem wieczoru był jubileuszowy koncert. Kameralny występ zespołu z **Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze** poprowadziła Joanna Moryc.

Poniżej prezentujemy przemówienie burmistrza Arkadiusza Wichniaka.

Są na świecie miejscowości, które nierozdzielnie łączą się z ludźmi kultury i sztuki, specyficznym klimatem dla jej powstawania, wyróżniającą się w trudno wyrażalny sposób atmosferą – atmosferą, którą od wieków w tym miejscu tworzyli właśnie ludzie. Spoglądając dziś na historię Szklarskiej Poręby nie sposób nie dostrzec wyjątkowych walorów tego miasta, które sprzyjało rozwojowi szklarstwa, powstawaniu znakomitych obrazów, pełnych treści utworów literackich, rzeźb, wspaniałych obiektów architektonicznych.

W tym miejscu należałoby wymienić takie nazwiska jak: Franciszek Pohl – spadokobierca znanej rodziny producentów szkła, kontynuator wypracowanych w Szklarskiej Porębie metod i technik zdobniczych – znanych w wielu krajach Europy i świata. Artysty zdobiący szkło czerpali natchnienie z otaczającego krajobrazu, piękna gór, tajemniczości miejscowych legend.

Z kolei Gerhard Hauptmann takie wspomnienie zapisał w swojej „Księdze namiętności”: „Pewnego dnia podczas górskiej wędrówki dostrzegłem z wysoka ową dolinę i pomyślałem sobie, że dobrze byłoby wybudować tutaj dom. Zachwycony i olśniony tym pomysłem zszedłem w dół przez lasy, zbiegłem ścieżką wśród łąk i w ciągu kilku godzin załatwiłem kupno domu z przynależnym gruntem, z łąką, z bukowym gajem i źródłkami”. To tutaj w Szklarskiej Porębie Gerhard Hauptmann napisał swoje najlepsze utwory, w tym dramat „Tkacze”, za który otrzymał nagrodę Nobla.

W tym magicznym miejscu natchnienie do swoich utworów czerpał Jan Sztudynger satyryk i znany fraszko-pisarz – patron Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Mistrzostwa Sportowego w naszym mieście. Właśnie w Szklarskiej Porębie odżyła stara przyjaźń jaka łączyła Sztudyngera z Włastimilem Hofmanem, który bez wątpienia był największą osobowością powojennej panoramy miasta.

Nie sposób w tak krótkim czasie wymienić wszystkich godnych wymienienia, warto jednak podkreślić, że właśnie artyści reprezentujący wiele kierunków sztuki stworzyli pod koniec XIX wieku w Szklarskiej Porębie prawdziwą kolonię artystyczną.

Walory klimatyczne, ukształtowanie tere-





# POCZĄĆ

nu, krajobrazy i góry sprawiły, że przed 1939 rokiem Szklarska Poręba bardzo intensywnie przygotowywała się do zorganizowania zimowej olimpiady, która miała się odbyć w 1940 roku. Wybuch wojny zniweczył te plany. Szklarska Poręba pozostała jednak po dzień dzisiejszym miejscowością doskonałą do uprawiania sportów zimowych, pieszych wędrówek po górach, wysokogórskich wspinaczek oraz aktywnego wypoczynku. W tym magicznym miejscu każdy znajdzie coś dla siebie.

Szklarska Poręba do dnia dzisiejszego nie utraciła, na szczęście, swojego wyjątkowego charakteru. Tę wielką, artystyczną spuściznę kontynuują współcześni artyści. Ich działalność utrwala opinię o Szklarskiej Porębie jako miejscu, któremu nadal patronują muzy.

I tak na trwałe związane jest ze Szklarską Porębą nazwisko fotografa Jana Korpala, który w swoich fotografiach oddawał magię tego urokliwego zakątka naszej polskiej Ziemi. Projektantów i zdobników szkła artystycznego - Reginy i Aleksandra Puchałów, których unikatowe kolekcje można podziwiać w Muzeum Karkonoskim.

Tutaj tworzy malarz Tadeusz Nędzyński, rzeźbiarze: Zbigniew Frąckiewicz, Maciej Wokan, Grzegorz Pawłowski, a Stowarzyszenie Nowy Młyn Kolonia Artystyczna to godni następcy wymienionych wcześniej artystów.

Leśna huta - prowadzona przez mistrza Henryka Łubkowskiego, pozwala swoim klimatem przenieść się do pionierskich czasów szklarzy, którzy tutaj właśnie szukali swojego miejsca na Ziemi. Szklarska Poręba zyskała miano Mineralogicznej Stolicy Polski.

W czasie wędrówek bez trudu w górskich potokach i skałach można znaleźć prawdziwe skarby ziemi: kryształy górskie, ametysty, agaty, kamień księżycowy itp., a są to prawdziwe trofea dla miłośników geologii, kolekcjonerów kamieni i minerałów.

Bezspornie jednak nasze miasto to światowy ośrodek narciarstwa biegowego i na potwierdzenie tego faktu Bieg Piastów kontynuując tradycje sportowe uzyskał światową sławę za sprawą niekwestionowanego ambasadora Szklarskiej Poręby - Juliana Gozdowskiego, który w tym roku odebrał statuetkę - wyróżniającą Bieg Piastów jako najlepszą imprezę masową w Polsce. Już

jutro na Polanie Jakuszyckiej w zmaganiach sportowych weźmie udział kilka tysięcy zawodników ze wszystkich zakątków świata.

Szklarska Poręba to miejsce, w którym bardzo mocno zakorzeniły się tradycje Walończyków, a przewodzi im niesamowita osobowość - Wielki Mistrz Waloński pan Juliusz Naumowicz. Do dnia dzisiejszego zachowały się liczne ślady po tych średniowiecznych geologach, a walońskie księgi mają ogromną wartość historyczną i świadczą o odwiecznej tęsknocie człowieka do wzbogacania się i odkrywania tajemnic natury.

Jak sami Państwo dostrzegacie Szklarska Poręba to miasto wyjątkowe, a ta wyjątkowość to ludzie - tworzący to miejsce.

Pragnę bardzo serdecznie podziękować za to, że jesteście i że jesteście właśnie tacy - niepowtarzalni, twórczy i tak oddani temu miastu.

I chciałoby się zawołać za Wlastimilem Hofmanem „... dzisiaj nie mogłoby nas stąd ruszyć nawet trzęsienie ziemi. Więcej, Szklarska Poręba przywróciła mi odwagę. To tutaj odzyskałem niezależność i pewność siebie”.

Jako Gospodarz Szklarskiej Poręby dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się i przyczynią się będą do tego, aby Szklarska Poręba dzięki swojej magii, wyjątkowemu klimatowi i bajkowym krajobrazom o każdej porze roku stała się miejscem, w którym warto żyć i tworzyć. Miejscem, za którym się tęskni, do którego się wraca i w którym się pozostaje, bo tylko tutaj natura obdarza nas wyjątkowo hojnie, a my jesteśmy przecież jej nierozzerwalną częścią.

Życzę Państwu abyście właśnie w Szklarskiej Porębie odnaleźli swoje miejsce na Ziemi, dostrzegli jej piękno, niepowtarzalny klimat i magię.

Jestem przekonany, że bogaty program obchodów 50 - lecia Szklarskiej Poręby dostarczy Państwu wielu niezapomnianych przeżyć i wzruszeń. (karol/red)

## Anegdota

Podczas Uroczystej Akademii jednym z ostatnich przemawiających był Wolfgang Kulig, szef delegacji niemieckiej z partnerskiego miasta Bad Harzburg. Wszedł na mównicę i po pozdrowieniu gospodarzy i gości, rozpoczął przemówienie słowami: “tylu podniosłych wystąpień dziś tu wysłuchałem, nic z tego nie rozumiałem, ale wszystko bardzo mi się podoba”. Wywołał głośny śmiech na sali i wprowadził kameralną, luźną atmosferę, która panowała już do końca akademii.

Wyjaśnić należy, że delegacji niemieckiej towarzyszył tłumacz lecz z powodu zajęcia miejsc w I rzędzie tłumaczenie na żywo nie było możliwe.

## KOLEJNE PIENIĄDZE NA MOSTY

Szklarska Poręba otrzymała kolejną promesę finansową na wydatki związane z usuwaniem skutków klęsk żywiołowych. W tym roku nasze miasto uzyskało dofinansowanie na remont uszkodzonych w 2006 r. mostów przy ul. Mickiewicza, Wolności i Okrzei w wysokości 400 tys. zł. (w ramach tych środków można dofinansować zadanie maksymalnie w wys. do 80% szkód). Dotychczas, w ciągu 3 lat w mieście odbudowanych zostało już 6 mostów, ostatni na Hucie. (red)

## „NOWE” CZĘŚCI MIASTA

Prawie rok trzeba było przekonywać urzędników szczebla wojewódzkiego, że fragment ulicy Waryńskiego powinien należeć do gminy Szklarska Poręba. 19 stycznia Wojewoda Dolnośląski stwierdził, że mienie państwowe obejmujące nieruchomości stanowiącą drogę - część ulicy Ludwika Waryńskiego o powierzchni 0,3417 ha, stało się z mocy prawa, nieodpłatnie własnością Gminy Szklarska Poręba. Co z tego będą mieli mieszkańcy? Teoretycznie nic się nie zmieni. W praktyce będzie prostsze utrzymanie fragmentu tej drogi, za który dotychczas odpowiadał wojewoda. Trwają rozmowy o przejściu na własność innych dróg w mieście. Jednym ze spornych fragmentów jest część ulicy Kolejowej. Niezależnie od sprawy administracyjnej z czasów lat 80 i 90-tych XX w. dziś sprawiają problemy podczas prowadzonych inwestycji oraz np. w trakcie odśnieżania miasta. Z pieniędzy gminnych, nie można odśnieżać dróg i ulic, które należą do np. PKP. (sk)

## PAMIĘCI WLASTIMILA HOFMANA

6 marca 2010 przypadła 40 rocznica śmierci wybitnego malarza, miłośnika Szklarskiej Poręby i wielkiego człowieka - Wlastimila Hofmana. Punktualnie o godzinie 17:00 w kościele parafialnym p. w. Bożego Ciała odbyła się uroczysta Msza Święta. Gościem specjalnym był Ojciec Maksymilian, który przed 40 laty odprawiał Mszę Świętą i ceremonię pogrzebową malarza. Ojciec Maksymilian był niegdyś proboszczem parafii kościoła p. w. Bożego Ciała, w którym obrazy mistrza Hofmana zdobią ściany.

Po Mszy Świętej na grobie Wlastimila Hofmana i jego żony Ady dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 5 im. Wlastimila Hofmana w Szklarskiej Porębie złożyły kwiaty i znicze.

Serdecznie dziękujemy tym wszystkim, którzy wciąż pamiętają o wybitnym człowieku i jego dziełach i byli obecni na uroczystości.

# OGŁOSZENIE

Burmistrz Szklarskiej Poręby informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Szklarskiej Porębie przy ul. Buczka 2 (parter) zostały wywieszane na okres od dnia 04.03.2010 r. do dnia 25.03.2010 r. wykazy nieruchomości położonych w Szklarskiej Porębie przeznaczonych do sprzedaży, oddania w użytkowanie wieczyste i w dzierżawę. Szczegółowych informacji udziela Referat Rozwoju, Planowania Przestrzennego i Nieruchomości tut. Urzędu, pokój nr 11 lub telefonicznie 75 75 47 726, 75 75 47 736

## PRZETARGI

Przetarg na sprzedaż malowniczo położonej w centrum Szklarskiej Poręby przy ul. Armii Krajowej 9 w granicach działki gruntu nr 253/2 obr. 1 o powierzchni 9885 m<sup>2</sup> nieruchomości zabudowanej wolnostojącym budynkiem pensjonatowym, podpiwniczonym o trzech kondygnacjach nadziemnych z użytkowym strychem i o powierzchni użytkowej 727,80 m<sup>2</sup>. Budynek ujęty jest w spisie konserwatorskim i nie posiada świadectwa charakterystyki energetycznej wydawanego na podstawie obowiązujących przepisów Prawa budowlanego. Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta KW NR 36405 przez Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze. Pierwszy przetarg odbył się w dniu 14 grudnia 2009 r.

Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania: na podstawie zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Szklarska Poręba (Uchwała Rady Miejskiej Nr XII/90/07 z dnia 10 września 2007 r.) nieruchomość położona jest w obszarze oznaczonym symbolem Uz tj: tereny usług z zielenią towarzyszącą - obszary, wskazane dla lokalizacji zabudowy usługowej na działkach w obrębie których minimum 50% powierzchni winna stanowi zieleni urządzonej, lub obiekty i urządzenia sportowe i rekreacyjne.

Na terenach usług z zielenią towarzyszącą preferuje się usługi z zakresu:

- turystyki i hotelarstwa,
- ochrony zdrowia i odnowy biologicznej,
- opieki społecznej,
- oświaty i nauki,
- kultury, sztuki i rozrywki.

**Cena wywoławcza nieruchomości: 4.210.000,- zł.**

Na podstawie art. 43 ust. 1 pkt. 10a i art. 29 ust. 5 Ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2004 r. Nr 54, poz. 535 ze zm.) sprzedaż nieruchomości zwolniona jest od podatku od towarów i usług.

Minimalne postąpienie: 1% ceny wywoławczej nieruchomości.

Wadium należy wnieść na konto podane poniżej w terminie do dnia 6 kwietnia 2010 r.

**Przetarg odbędzie się w dniu 9 kwietnia 2010 roku o godz. 1300 w sali nr 2 Urzędu Miejskiego w Szklarskiej Porębie przy ul. Buczka 2.**



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



### Zdolna Dolna - aktywna i kreatywna!

Informacja o realizacji projektu „Zdolna Dolna – wspólnie możemy więcej”

#### IV spotkanie robocze – debata z udziałem reprezentantów Samorządu Szklarskiej Poręby

Kolejne, czwarte spotkanie uczestników projektu „Zdolna Dolna – wspólnie możemy więcej” współfinansowane ze środków Unii Europejskiej, w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, odbyło się 25 lutego 2010 roku o godzinie 17<sup>00</sup> w Klubie Integracji Społecznej. Na spotkanie – debatę przybyli w odpowiedzi na zaproszenie: Arkadiusz Wichniak Burmistrz Szklarskiej Poręby, Grzegorz Sokoliński Przewodniczący Rady Miejskiej, Donat Pawłowski Komendant Komisariatu Policji, Mirosław Teclaw Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej, radni - Przemysław Wiater i Mirosław Pluta (Irena Rzemieniecka obecna była jako członek *Zdolnej Dolnej*), Kinga Jaworek - specjalistka od pozyskiwania środków unijnych w UM, dzielnicowy - sierżant Krzysztof Żwirko. Projekt debaty powstał z inicjatywy najmłodszych uczestników działań w ramach *Zdolnej Dolnej*, grupy dopiero uczącej się współodpowiedzialności za kształt swojej małej ojczyzny.

Młodzi uczestnicy projektu wzięli prym w prezentowaniu problemów i w dyskusji na temat sposobów ich rozwiązywania, chociaż i starsza część zespołu aktywnie zaznaczała swoje stanowisko w społecznym dialogu mieszkańców Szklarskiej Poręby Dolnej oraz przedstawicieli Samorządu. Wśród wielu zagadnień poruszono między innymi kwestie: 1) przywrócenia dawnej świetności zabytkowym organom znajdującym się w Kościele pod wezwaniem Niepokalanego Serca NMP; 2) wzbogacenia oferty kulturalnej miasta o cykl koncertów muzyki organowej. Podejmowano także nietrawne tematy odrestaurowania zabytkowego cmentarza, bryły kościoła oraz lokalnych dróg. Najistotniejsze wśród postawionych wniosków, te o współpracy i współodpowiedzialności, skutkują następującymi decyzjami:

- o utworzeniu Rady Młodych – w tej kwestii czworo uczestników Partnerstwa spotka się w dniu 3 marca 2010 roku z Burmistrzem Arkadiuszem Wichniakiem w Urzędzie Miejskim;
- o zacieśnieniu współpracy z MOKSIAL, szczególnie w zakresie prowadzenia zajęć dla młodzieży w Szklarskiej Porębie Dolnej, w oparciu o istniejącą bazę sportową (boisko) – Dyrektor Mirosław Teclaw czeka na grupy zainteresowanych i konkretne propozycje zajęć;
- o zorganizowaniu tematycznych festynów w Szklarskiej Dolnej, z których dochód przekazany zostanie na remont organów; festyny mają przede wszystkim aktywizować i integrować lokalną społeczność, wspomagać budowanie poczucia wspólnoty mieszkańców decydujących o kształcie otaczającej rzeczywistości. Pierwszy przewidziany jest w okolicach 23 maja 2010 roku, kiedy do Dolnej ma zawitać delegacja z Bad Harzburg.

Do pilotowania każdego z działań zgłosiły się osoby chętne, przedstawiciele aktywnej części społeczności Szklarskiej Dolnej, deklarujące chęć koordynowania prac związanych z urzeczywistnianiem projektów. Na kolejne spotkanie w dniu 10 marca 2010 roku o godzinie 17<sup>00</sup> w Klubie Integracji Społecznej, *Partnerstwo Zdolna Dolna* zaprasza wszystkich chętnych pragnących włączyć się w przygotowania.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY !

Elżbieta Pawłowska – koordynator projektu

Realizatorem całego projektu jest Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Szklarskiej Porębie, jednostka organizacyjna samorządu inicjująca i wspierająca działania aktywizujące oraz integrujące lokalną społeczność.

Projekt i wynikające z niego działania wpisują się w Strategię Integracji i Aktywizacji Społecznej dla Szklarskiej Poręby na lata 2008-2015, Priorytet 3. Promowanie idei społeczeństwa obywatelskiego i wprowadzanie partycypacyjnego modelu gminy; Działanie 3.1. Wsparcie lokalnych inicjatyw, opartych o zasady pomocniczości i partnerstwa, oraz 3.2 Aktywizacja społeczności lokalnych.





Burmistrz Szklarskiej Poręby ogłasza następujące przetargi ustne nieograniczone:

1. pierwszy przetarg na sprzedaż pięknie położonej **nieruchomości niezabudowanej z panoramą na góry, w zacisznym miejscu Szklarskiej Poręby przy ul. Dolnej, stanowiącej działkę gruntu nr 374/1 obr. 2 o powierzchni 3369 m<sup>2</sup>**. Nieruchomość nie posiada urzędzonej księgi wieczystej. Przez działkę przebiegają linie energetyczne niskiego napięcia ze słupami oraz napowietrzna linia telefoniczna. Obecnie w ewidencji gruntów teren działki 374/1 oznaczony jest symbolem: Bp- zurbanizowane tereny niezabudowane.

Symbol „Z” oznacza przeznaczenie terenu pod zabudowę ekstensywną (rozproszona lub tworząca gniazda starannie wkomponowane w otoczenie, przy zachowaniu wyraźnej przewagi terenów otwartych).

Cena wywoławcza nieruchomości – 280.400,- złotych, a minimalne postąpienie – 1% ceny wywoławczej nieruchomości.



2. pierwszy przetarg na sprzedaż atrakcyjnie położonej nieruchomości niezabudowanej z widokiem na góry, w **zaczynnym miejscu Szklarskiej Poręby przy ul. Dolnej, stanowiącej działkę gruntu nr 374/2 obr. 2 o powierzchni 3654 m<sup>2</sup>**. Nieruchomość nie posiada urzędzonej księgi wieczystej. Przez środek działki przebiega ciek wodny oraz przez południową jej część napowietrzna linia energetyczna średniego napięcia ze słupami i pozioma linia energetyczna wysokiego napięcia. Po południowej granicy działki nr 374/2 zaprojektowany został przebieg rurociągu sanitarnego w ramach realizowanej inwestycji wodno – kanalizacyjnej KSWiK. Obecnie w ewidencji gruntów teren działki 374/2 oznaczony jest symbolami: Bp- zurbanizowane tereny niezabudowane, W – rowy, Bz- tereny rekreacyjno – wypoczynkowe.

Tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i tereny zabudowy mieszkalno – pensjonatowej. Symbol „Z” oznacza przeznaczenie terenu pod zabudowę ekstensywną (rozproszona lub tworząca gniazda starannie wkomponowane w otoczenie,

przy zachowaniu wyraźnej przewagi terenów otwartych.

Cena wywoławcza nieruchomości – 285.500,- złotych, a minimalne postąpienie – 1% ceny wywoławczej nieruchomości.



3. pierwszy przetarg na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w **zaczynnym miejscu Szklarskiej Poręby przy ul. Waryńskiego, stanowiącej działkę gruntu nr 244 obr. 3 o powierzchni 546 m<sup>2</sup>**. Nieruchomość nie posiada urzędzonej księgi wieczystej. Przy granicy działki przebiega napowietrzna linia energetyczna niskiego napięcia ze słupem oraz kolektor sanitarny. Obecnie w ewidencji gruntów teren działki nr 244 oznaczony jest symbolem: Bp- zurbanizowane tereny niezabudowane.

Cena wywoławcza nieruchomości – 76.900,- złotych, a minimalne postąpienie – 1% ceny wywoławczej nieruchomości.



4. pierwszy przetarg na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w **Szklarskiej Poręby przy ul. Piastowskiej, stanowiącej działkę gruntu nr 307/2 obr. 3 o powierzchni 317 m<sup>2</sup>**. Nieruchomość nie posiada urzędzonej księgi wieczystej. Obecnie w ewidencji gruntów teren działki 307/2 oznaczony jest symbolem: Bp- zurbanizowane tereny niezabudowane.

Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania:

Ponieważ działka nr 307/2 znajduje się w strefie ochronnej cmentarza, w związku z czym przy ustalaniu zagospodarowania działki należy uwzględnić przepisy szcze-

gólne.

Termin zagospodarowania nieruchomości: brak określenia.

Cena wywoławcza nieruchomości – 25.000,- złotych, a minimalne postąpienie – 1% ceny wywoławczej nieruchomości.



5. drugi przetarg na sprzedaż **lokalu mieszkalnego nr 7, składającego się z jednego pokoju i spiżarki o powierzchni użytkowej 11,10 m<sup>2</sup> oraz pomieszczenia przynależnego do tego lokalu (na półpiętrze): wc o powierzchni 1,10 m<sup>2</sup> wraz z oddaniem udziału w wysokości 2,11% w prawie użytkownika wieczystego działki gruntu nr 425 obr. 5 o powierzchni 281 m<sup>2</sup> oraz we wspólnych elementach budynku**. Lokal położony jest w samym centrum Szklarskiej Poręby, na I strychu w budynku mieszkalno – użytkowym nr 9 przy ul. Jedności Narodowej. Cena wywoławcza nieruchomości : 25.000,- (w tym lokal: 98,24% i grunt: 1,76%). Minimalne postąpienie – 1% ceny wywoławczej. Pierwszy przetarg na sprzedaż lokalu odbył się w dniu 11 grudnia 2009 r.

Przetargi odbędą się w dniu 29 marca 2010. o godz. 1400 w sali nr 2 Urzędu Miejskiego w Szklarskiej Porębie przy ul. Buczka 2

Szczegółowych informacji udziela Referat Rozwoju, Planowania Przestrzennego i Nieruchomości tut. Urzędu, pokój nr 11 lub telefonicznie 75 75 47 715 lub 75 75 47 726. Dodatkowe informacje o nieruchomościach będących przedmiotem przetargów dostępne są również w internecie pod adresem: [www.szklarskaporeba.pl](http://www.szklarskaporeba.pl)



# DZIĘKUJĘ ZA WSPARCIE 1% PODATKU

Ostatnie dni były bardzo gorące. Przyznam, że nie spodziewałem się takich utrudnień ze strony Nadleśnictwa, w sprawie, która, miała być załatwiona bez problemów. Chodziło przecież tylko o wydłużenie czasu trwania umowy. Tak cały czas nas zapewniało Nadleśnictwo.

Na stronie internetowej miasta zostało opublikowane moje oświadczenie, jakie skierowałem do mediów 13 marca, po serii oświadczeń Nadleśniczej Zyty Bałazy. Znaczna część tego oświadczenia wykorzystana została przez organizatorów ulicznej manifestacji. Na ulotkach opublikowana została historia negocjacji i inwestycji na Szrenicy. Ale jest jeszcze druga część tego oświadczenia, w którym prostuję nieprawdziwe informacje rozpowszechniane w mediach przez Nadleśnictwo. I chciałem tu z całą mocą podkreślić, że wszystko ma oparcie w dokumentach.

Spotkałem się z komentarzami, że to, co się ostatnio działo w mieście, to spektakl wyborczy. Trudno mi z tym po-

lemizować. Autorów tych komentarzy zapraszam do Urzędu. Pokażę dokumenty, które świadczą o tym jak wyglądały negocjacje i że Nadleśnictwo w ostatniej chwili zaczęło robić problemy, zagrażając realizacji całej inwestycji.

W tym miejscu chciałbym podziękować wszystkim mieszkańcom naszego miasta, którzy rozumieją jak ważna dla rozwoju Szklarskiej jest kwestia wyciągu. Nie mam wątpliwości, że społeczne zaangażowanie wspomogło nas podczas negocjacji z Lasami Państwowymi. Pokazaliście Państwo swoją wielką determinację, a jednocześnie zadbałście o to, aby nie wydarzyło się nic, czego później wszyscy by żałowali.

Ze strony Urzędu Miasta zrobiliśmy wszystko, aby inwestor mógł zrealizować inwestycje, na które dostał zgodę podpisując w 2004 roku porozumienie z Ministrem Środowiska. Teraz już skończył się czas negocjacji i uzgodnień i powinien zacząć się czas budowy.

*Burmistrz Arkadiusz Wichniak*

**Czy usłyszymy piękny dźwięk organów w Kościele pod wezwaniem Niepokalanego Serca NMP w Szklarskiej Porębie Dolnej?**

Ofiarność mieszkańców Szklarskie Poręby znana jest wszystkim. Potrafimy swoim zaangażowaniem wspierać tych, którzy wsparcia potrzebują. Tak jest i tym razem. W kościele p.w. Niepokalanego Serca NMP w 1759r. po raz pierwszy zabrzmiały organy, zakupione dzięki ofiarności wiernych. Obecne organy należą do niezwykle cennych instrumentów, znajdujących się na terenie naszego miasta.

Dzięki inicjatywie jaka zawiązała się wśród mieszkańców - pragniemy rewitalizować te organy.

Zapraszamy wszystkich podatników do przekazania 1% podatku na Towarzystwo Izerskie zarejestrowanego w KRS pod nr 0000097019.

Towarzystwo Izerskie wszystkie wpływy przekazuje na renowację organów. W rocznym zeznaniu podatkowym (PIT - 36, PIT - 36L, PIT - 37, PIT - 28, PIT - 38), koniecznie należy dopisać „na organy kościelne”. Można również podać swoje nazwisko w ten sposób darczyńca nie pozostanie anonimowy.

## NIEZWYKŁE ORGANY

Dawny zbor ewangelicki w Szklarskiej Porębie Dolnej to dziś kościół p. w. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny przy ul. Piastowskiej. Budowę zboru rozpoczęto w 1754 r. według projektu i pod nadzorem Christiana Feistesza, inspektora budowlanego zarządu dóbr rodziny Schaffgotschów. Już 9 listopada 1755 r., a więc w niewiele ponad rok od rozpoczęcia budowy, nowy kościół ewangelicki w Szklarskiej Porębie Dolnej został poświęcony. W 1759 r. w kościele zabrzmiały pierwsze organy. Z czasem, po stu latach, stare organy straciły swoją barwę i brzmienie.

W 1859 r. w kościele zamontowano nowe organy zakupione w znacznej części ze skromnych datków wiernych, a wybudowane przez znaną firmę organmistrzowską „Schlag” ze Świdnicy. Firma ta została założona w 1831 r. przez Christiana Gottlieba Schlaga w Jaworze, ale w 1834 r. z powodu prac restauratorskich prowadzonych przy organach zainstalowanych w Kościele Pokoju przeniesiona została do Świdnicy. W 1869 roku Christian Gottlieb Schlag wprowadził do rozwijającej się firmy swych synów Theodora i Oscara, którzy tajniki zawodu poznawali w Niemczech i Wielkiej Brytanii. Od tego momentu fir-

ma nosiła nazwę "Schlag i Synowie" ("Schlag und Sohne"). Jeszcze przed śmiercią seniora rodu w 1889 r. Schlagowie otrzymali w 1885 r. zaszczytny tytuł "Dostawcy Dworu Jego Księżęcej Wysokości Księcia Albrechta Pruskiego". Rok 1900 przynosi im kolejny tytuł "Nadwornych Budowniczych Organów Jego Cesarskiej i Królewskiej Mości". Sława firmy rozciągała się daleko poza granice Śląska, Brandenburgii, Pomorza i Wielkopolski. Przez cały okres działalności Schlagowie nie tylko budowali nowe organy, których powstało około 500, ale także dokonywali ich licznych remontów. Organy firmy „Schlag” znane były w Europie, Ameryce, a nawet Australii. W latach 1869 - 1914 łączna liczba przeprowadzonych przez firmę prac tzw. opusów, do których zaliczały się zarówno remonty, jak i budowa nowych instrumentów, sięgnęła tysiąca. Firma uległa likwidacji podczas kryzysu gospodarczego w 1923 r.

Organy w Szklarskiej Porębie Dolnej należą do jednych z wcześniejszych, a więc tym cenniejszych, gdyż wykonanych przez Christiana Gottlieba Schlaga realizacji świdnickiej firmy. Zawierają 21 regestrów muzycznych: 4 górne, 11 dolnych i 6 pe-

dałów nożnych, a co wyjątkowe, zachowały oryginalny stół gry. Organy te służą do dziś, choć już od lat wymagają renowacji. Nadmienić należy że podobne, choć późniejsze i uboższe o dwa rejestry organy tej samej firmy, znajdują się w Szklarskiej Porębie Górnej w kościele parafialnym pod wezwaniem Bożego Ciała przy ul. kard. S. Wyszyńskiego.

Do dnia dzisiejszego kościół w Szklarskiej Porębie Dolnej szczęśliwie zachował oryginalny wystrój, dzięki temu jest jednym z ciekawszych przykładów protestanckiej budowli sakralnej w naszym regionie. Przywrócenie jego pełnej świetności powinno leżeć na sercu nam wszystkim, a remont organów i organizacja koncertów na tym wspianym instrumencie i w prześwietnym, posiadającym wyjątkowo dobrą akustykę wnętrzu, przyczyni się niewątpliwie do integracji lokalnej społeczności, jak też przyciągnie chętnych, którzy poddaliby się tej niezwykłej magii dźwięku, miejsca i czasu. *Przemysław Wiater*

**Wydawca:** Urząd Miejski w Szklarskiej Porębie, ul. Buczka 2, tel. 075 75 47 700,  
Redaguje Zespół Urzędu Miasta pod kierownictwem  
Feliksa Rosika Sekretarza Miasta  
biuletyn@szklarskaporeba.pl  
**Druk:** Urząd Miejski; **Nakład:** 1000 szt.